

W Kościele XX. *Reformatów* jutro rozpocznie się 40sto-godzinne Nabożeństwo.

Onegdaj popołudniu kompanja z przeszło pareset osób złożona, wróciła do *Warszawy*, z pielgrzymki odbytej do *Częstochowy*, na odpust NARODZENIA *Boga Rodzicy*. Kapłan prowadził ten orszak pobożnych, na czele którego iasniało GODEŁO ZBAWIENIA, liczne Chorałwie z wizerunkami N. MARJI *Częstochowskiej* i Ołtarzyki Brackie. *Pótpięła* to już wieku z okładem, iak Obraz cudowny N. MARJI, przez WŁADYSŁAWA Xięcia Opolskiego na *Jasnej Górze* złożony, przez niezliczone tłumy pobożnych co rok bywa odwiedzany. Po miejscach świętych *Jerozolimy* i *Lo-retu*, najsławniejszym celem pielgrzymek pobożnych jest niewątpliwie nasza *Częstochowa*. Różnemi też czasy Monarchowie i osoby wszelkich stanów, bogacze i ubodzy tego świata, łożyli na upiększenie Kościoła i Kaplicy mieszczącej Obraz cudowny. Widzimy z kolei WŁADYSŁAWA Xięcia Opolskiego fundatora tego miejsca; JAGIELŁĘ i JADWIGĘ; ZYGMUNTA III. i KONSTANCJĘ; WŁADYSŁAWA IV. i JANA KAZIMIERZA, Małżonkę Ich LUDWIKĘ MARJĄ; MICHAŁA *Wiśniowieckiego* i ELEONORĘ *Austriacką*; JANA III; obu Królów z Rodziny *Saskiej*, składających swe modły u stop świętego Wizerunku i bojnemi darami opatruiących Kościoł i Klasztor XX. *Paulinów*. *Fryderyk Wilhelm II.* Król Pruski przybywszy w r. 1793 do *Częstochowy*, ofiarował do skarbcu miejscowego złoty medal i 3 sztuki litej materji, a panujący nam szczególnie N. Cesarz MIKOŁAJ I. Król Polski, w r. 1842, podarował znaczną sumę na uporządkowanie *Jasnej Góry*. Niewątpim, że gdy kolej żelazna dziś już tak znacznie posunięta, i *Częstochowy* dosięgnie, pielgrzymki do miejsca świętego powiększą się jeszcze bardziej, bo i ci będą mogli mieć w nich udział, którym zatrudnienia ciągłe i starania rodzinne, na długo z domów oddalać się niepozwalają.

Michał *Zieliński* Obywatel, umarł wczoraj w wieku lat 52. Pozostała Żona wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza Przyjaciół i Znaomych na żałobne Nabożeństwo w Kościele dolnym Sgo Krzyża jutro o godzinie 10tej z rana, a o godz. 3ciej po połud: dnia tegoż, na exportację zwłok iego z tegoż Kościoła, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Dorota z Hamplów *Markoni*, po ciężkiej 5cio-dniowej chorobie, wczoraj życie zakończyła. Pograżony w smutku Mąż z Dziećmi i Familją, zaprasza Przyjaciół i Znaomych na exportację zwłok iej z Kaplicy

Szpitalu ewangelickiego, na smętarz tegoż wyznania, jutro o godz. 4tej po południu.

W dniach 20, 21 i 23 Sierp: (1, 2 i 4 Wrześ:) r. b., odbyły się popisy w Szkołach elementarnych rządowych wyznania *Mojżeszowego*, w obec JJWW. i WW. Wizytatorów Szkół, Referendarza Stanu *Radomińskiego*, i *Lewockiego*, Dyrektora Gimnazjum 2go, Prezesa i Członków Dozoru Szkół, tudzież Dozoru Bóżniczego. Po skończonym popisie i odśpiewaniu przez uczniów hymnu *Lwowa*, młodzież celująca w naukach otrzymała nagrody, listy pochwalne, a oprócz tego biedniejszemu uczniom rozdano ubiory i książki kassy oszczędności na kwotę Rs. 3 dla każdego złożoną. Otrzymali nagrody, w Szkole p. uli: Grzybowskiej: w oddziale I, Frejzynger Lew, Wassermann Maier i Osser Hirs; w oddz: II, Gutstejn Izaak, Kutner Rubin i Cukierwar Tobjusz. W Szkole p. uli: Franciszkańs: w oddz: I, Polak Józ., Kurower Dawid, Tannenbaum Aron; w oddz: II, Kobryner Samuel, Tuchband Abr.; Kurower Fejwel. W szkole na *Pradze*, w odd: I, Szlingbaum Józ.; Wejsblatt Mojż., Kossower Samuel; w oddz: II, Wejsblatt Wolf, Goldsobel Leon. W szkole p. ul: Bonifr., w odd: I, Pakiet Abr.; Flokstrumpf Gedalie. Strajsberg Izrael; w oddz: II, Pływak Cattel, Roland Abr., Kipmann Mendel. W szkole pfcii żeńskiej, w oddz: I, Goldberg Frandzia, Rozenblum Rozalja i Wejdenfeld Bluma; w oddz: II, Minkin Sal.; Izaaksohn Brunehilda i Zucker Tere.

Tom 4ty najnowszeo romansu Alex. Dumas p. t: *Pani de Monsoreau*, wyszedł z druku nakładem Księgar ni B. *Lesmana* przy ulicy Nowiniarskiej; 5ty tom niebawem prassę opuści. Zawiadamia się przytem Szan: Prenumeratorów, że to dzieło składać się będzie z 7 tomów, jednak dotychczasowa przedpłata wynosząca zł. 20, nie będzie podwyższona. Chcący także mieć dzieło już ukończone: *Kościół Panny MARJI w Paryżu*, w 4ch tomach, złożą tylko iak dotąd zł. 30. Taż cena na Urzędach i Stacjach pocztowych.

Dziś złożono w Red: Kurjera od D. zł. 66 gr. 20 na cel dobroczynny.

Zaonegdaj, w rowie pod okopem, przy ulicy Wolność, znaleziono w trumience ciało dziecięcia nieważnie porozonego, którego pfcii z powodu krwotoku, rozpoznać nie można było; ciało to w grabarni Szpitalu Ewangelic: do decyzji Sądu zabezpieczono, i śledztwo matki zarządzo. (G. P.)

Listy w Warszawie odebrane wczoraj z *Amsterdamu* donoszą, że targ zboża był bardzo ożywiony, szczególnież żyto podskoczyło w cenie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, w *Weselu w Ojcowie*, J.Pani *Turczynowiczowa* na żądanie powtórzyła ulubionego Mazura.

Uzyskawszy upoważnienie od Władzy Zwierzchniej do otworzenia *Pensji Wyższej* w mieście *Suwatkach*, reskryptem z d. 4^{to} Lipca r. b., mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż tęż Pensję z dniem 1szym Września r. b. otworzyłam. W tym celu przybrałam trzy Guwernantki: jedną do francuzkiego języka, z Instytutu Alexandryńskiego wychowania Panien; 2ga rodowita Niemka; 3cia własna córka; wszystkie z patentami, i już były poprzednio Guwernantkami na Pensjach Wyższych. Aby jednak z tem większą dokładnością nauki mogły być wykładanemi, uprosiłam ośmiu Szanownych Profesorów, którzy nie odmówili mi wspierać moie zamiary. Nie potrzebuje zapewnić, iż dążność wszystkich Osób poświęcających swe prace w tym Zakładzie, do jednego celu zmierzać będzie, aby umysł naszych uczennic i serca w piękne przymioty zdobione były: sama zaś jako Matka umiająca czuć iak iest drogie każde dziecię Rodzicom, troskliwość Matki zaręczam. — *M. Borzysławska*, O. P. W. M. S.

W mieście Białobrzegach, starozakonny, lat 12 mający, przez koło młyńskie porwany i zgnieciony został. — 6go b. m. włościanie wsi Nasiłowa, powracając z jarmarku, wstąpili do karczmy w mieście Piotrkowie Żydowskim, gdzie upiwszy się, wszczęli kłótnię, w której Wojciech *Kolenda* fernal dworski zabitym, a Marcin *Kotacki* zranionym został.

Według doniesień z okolic *Marjampola*, kartofle tam nie zrodziły zupełnie; plon żyta średni, a iarszyn mierny. Jednak iest nadzieja, że rok przyszedł będzie znacznie korzystniejszy dla gospodarstwa rolnego.

Z Odessy. — Zeszły miesiąc Lipiec był tu prawie cały nieznośnie gorący: od 25 do 26 stop w cieniu, było prawie codzienną temperaturą po południu; widocznie z braku deszczu wyczerpały się miejskie studnie, a liście na drzewach w ogrodach miejskich i plantacjach zaczęły więdnąć i żółknąć. W ostatnich dniach było kilka wieczorów chłodniejszych, i zbierały się chmury gęste, ale rozpędzał je wiatr, tak, że ledwo spuściły kilka kropel deszczu. 13go Sierpnia w nocy, w niektórych częściach miasta padał deszcz dość rzęsy, lecz trwał krótko i niedostateczny do odświeżenia powietrza, lub zwilżenia wyschłej ziemi. Prawie ciągle panujące wiatry północne i wschodnie, przeszkadzały przybywaniu statków z *Bosforu*, i port nasz pusty prawie zupełnie. Według doniesień z okolic Odessy, później miejscami padały deszcze, a o 40 wiorst na północ, była silna ulewa z wiatrem, która w kilka godzin napełniła wodą wąwozy w stepach.

Urodzaj w bliższych Odessy miejscach, równie iak *Chersonie*, *Nikolaiewie*, *Taganrogu* i *Elisawetgradzie*, okazał się w ogóle pomyslny, miejscami nawet nader obfity; ale w środku Gubernji *Chersonskiej*, prawie wszędzie uskarżają się na zupełny nieurodzaj zboża i trawy. Doniesienia o urodzaju z pogranicznych Chersonskiej Gubernji, iako to: *Ekaterinostawskiej*, *Półtawskiej*, *Kirowskiej*, *Podolskiej* i *Bessarabji*, są po większej części zaspokajające; prawie wszędzie z wiosny padały obfite deszcze, i zboże daie bogate zniwo.

Anglja. — Na przyszedłym posiedzeniu Parlamentu, rząd ma doprowadzić do skutku reformę municypalną dla Irlandji. — Nadzorca handlu ang: w Chinach, rozporządził kary dla Anglików dopuszczających się przestępstw w Chinach. — Dzienniki madryckie sprzecniają się o to, czy związek Xięcia *Mapansje* z Infantką *Ludwiką* nie sprzeciwia się hiszpańskiemu prawu. — W Meksyku Jenerał *Paredes* zdał rządy Wice-Prezowski *Bravo*; osobiście zaś chciał wyruszyć z wojskiem. Jeden z członków nowego ministerstwa *P. Garay* Minister skarbu, oświadczył, że nierozpocznie swego urzędowania, póki pokój z Stanami Zjedn: nie będzie przywrócony; obawiano się, aby po wyruszeniu Jenerała *Paredes* niewybuchły nowe zamieszki. — Donoszą z *Kalkuty*: Zaraza w *Sindzie* sroży się nader okropnie. Zjawiła się rano 14go Lipca podczas wiatru, który nastąpił po upale, kilka tygodni trwającym. O północy umarło już 9ciu żołnierzy, a tylu było chorych, że ich w szpitalach nie można było pomieścić. W ciągu dni 5ciu zmarło 1,000 ludzi, potem zaraza opuściła wojsko, i dotknęła tylko krąjowców. Połowa mieszkańców *Kuratszy* wymarła. Żołnierzy grzebano w łózkach, bo nie było czasu trumien dostarczyć. Gubernator *Sindu*, Jenerał *Napie*, był wszędzie obecny, odwiedzał chorych, dodawał im odwagi, i wielce przyczynił się do usmierzienia klęski. — Z *Nowego Jorku* donoszą, że tam były bardziej dokuczające upały, niż w Europie; jedna z tamiecznych gazet pisze, że kury w czasie upału znosiły iaja już na twardo ugotowane.

Francja. — Xię *Montpensier* (*Mapansje*) 18go b. m. ma wyjechać do *Madrytu* w towarzystwie Xięcia *Nemours* (*Nemur*). — W *Pale Rojal* przysposabiają już mieszkanie dla Xcia *Mapansje* i przyszedł jego małżonki Infantki *Ludwiki*; taż Infantka będzie iednak musiała przez kilka miesięcy w roku zostawać w *Madrycie*, póki Królowa nie będzie miała potomstwa. — W czasie nieobecności Pana *Dumon*, tymczasowo objął ministerstwo prac publicz: Hrabia *Salwandy* Minister oświecenia. — Kurjer francuzki zapewnia że Hiszpanja zawarła z Anglja nowy traktat handlo-

wy, dla drugiej bardzo korzystny, tak iż tryumf Pana *Guizot* (Gizo) w kwestji o zaślubiny jest niczem w porównaniu z korzyściami, jakie Anglja odnosi. — Jenerał *Narwaez* wyjechał śpiesznie z *Paryża* do *Madrytu*. — Minister handlu P. *Cunin Gridaine* (Kjunę Grydę) przywrócony jest do zdrowia.

Niemcy. — Przy ostatnim pożarze w *Lipsku*, 12 ludzi śmierć znalazło.

Serwja. — Rząd terazniejszy teraz bardzo jest gorliwym o dobro kraju; w *Belgradzie* ustanowiony został Instytut wychowania Panien. W składzie urzędników Sądownictwa, nastąpi zupełna reorganizacja.

Szwajcarja. — Jezioro *Brienckie* wylewem swoim zagroziło całej okolicy *Interlaken*; rzeka *Aar* zerwała groble, zniszczyła goścince i inne poczyniła szkody.

Włochy. — Akademia rzymska *S. Łukasza* po otrzymanem pozwoleniu, ofiarowała Ojcu Smu kapelusze doktorski, medale i statuty tej sławnej Akademji. Papież przyjmował uczoną deputację iak najuprzejmiej, i wynurzył swoje podziękowanie. — W państwie Papieżkiem zaprowadzony zostanie spis wojskowy, oraz urzędzi się gwardja narodowa. — W *Rzymie* spodziewani są: Minister Neapolitański *Del Careto*, tudzież Posłowie nadzwyczajni Austriacki i Sardynski. — Ojciec Sty codziennie podaje rozmaite rozporządzenia dla dobra mieszkańców tak stolicy Państwa iak kraju *Papieckiego*; szczególnie są podawane sposoby dla zapobieżenia ubóstwu i próżniactwu, aby nietylko dorośli ale i młodszy mieli sposób uczciwego zarobkowania. Mają być utworzone szkoły rzemieślnicze, w których także będą wskazywane wszelkie chwalne przykłady moralnego życia.

Rozmaitości. — Wieśniak szedł do *Giessen*, i niósł kosz napełniony iajami; nieszczęście chciało, iż kilka iaj, notabene starych, rozbiło się, i w tym płynie umoczyła się jego sakiewka, w której miał pieniądze na opłacenie podatków; gdy otworzył sakiewkę, wszystkie srebrne monety zczerniały, z przyczyny kwasorodnego i wodorodnego gazu, znajdującego się w śmierdzących iajach, a Poborca niechciał ich przyjąć, dla tego że były czarne; zmartwiony wieśniak idzie i radzi się przechodzących; jeden żartem wskazał mu dom sławnego Chemika Profesora *Liebieg*, i powiedział: że on ci pewnie czarne pieniądze pobiele; wieśniak bieży czempredzej, i na szczęście swoje zastaie Chemika. »Proszę Pana, rzecze, czy to Pan z czarnych pieniędzy robisz białe?» Chemik widząc kłopot biednego wieśniaka, wlał trochę kwasu na pieniądze, a te natychmiast zbieleły. Uradowany wieśniak pyta: »a co się należy?» »Nic, rzecze Chemik, mój przyjacielu.» Ale wieśniak nie był kontent, i drugi raz pyta: »ale powiedz

Pan, co się należy, niech się Pan nie żenuie?» Gdy i tym razem usłyszał odpowiedź »Nic?«, wyjął szostak, a położywszy go na stole, rzecze: »Niechże Pan przynajmniej temu, co mi drzwi otworzył, wódki kupi,« i odbiegł. — W Anglii potrzebuia rocznie 4 miliony funtów iedwabiu; miljardy iedwabników są potrzebne, ażeby dostać; a cóż dopiero w Chinach, gdzie zaczawszy od Panującego aż do biednego wieśniaka, wszystko chodzi w iedwabiu; ileż to trzeba robaczków snujących śmiertelną dla siebie tkaninę. — U Chińczyków za złe nie mają w handlu oszukać; oni kiedy woły przedają, to wprzód w karm nasypiają opłuki żelazne, ażeby były ważniejsze. Sturdy angielskiego Posła, Pana *Makartney*, kupili kilka szynek, które były z drzewa, i bardzo zręcznie szwinia skórą obciagnięte; a podróżnik ieden opowiada, iż na ulicy w *Kantonie* od ślepego człowieka kupił kamelję chińską; ale cóż, kwiaty zaczęły prędko więdnąć, i pokazało się po zrewidowaniu należytem, iż to były kwiaty z innych krzewów tak zręcznie w kielichy kamelji bambusowemi szpileczkami powpinane, że najlepszy znawca poznaćby nie mógł. — Na wierzchołku góry koło fortecy i rezydencji *Misory* w *Indjach*, jest Pagoda poświęcona Bózkowi *Bhawani*, któremu nie ofiarowano iak innym bózkom ludzi na ofiarę, ale tylko nosy. A chociaż *Indjanie* są straszliwie pobożni, nie chcieli iednak swoich nosów ofiarować, ale robili zasadzki, i schwytanym Anglikom nosy urzynali, i dopiero w ofiarę niesli. Lecz Angliecy potrafili temu szczególnemu nabożeństwu tamę położyć. — Jedna z *Paryżkich* gazet donosi, że pewien Arab tak swego wielbłąda wyuczył i ucywilizował, że gdy czytano przy nim *Alkoran*, on pokazywał radość i czasami smutek, nawet wzdychał. Ach, dodaie też gazeta, żeby ten wielbłąd do Europy przybył, a usłyszał nasze romanse, toby dopiero wzdychał, i pewnieby w uniesieniu nogami deptał, a pewnieby płakał przy nowo-filozoficznych rozprawach. — Gazety z *Adelaidy* w *Australji*, z wielkiem zapalem donoszą odkrycie pierwszych min złotych w tej krainie; złoto znajduje najczystsze w listkach czyli w masach amorficznych, okrytych ziemią czekuladowego koloru. Akcje na tamtejsze górnictwo, za które płacono po 80 złp. tak poszły w górę, że teraz płać za nie prawie po 800 złp. — Czarnoksiężnik *Bosko* iest w *Siedmiogrodzie*, i stał się wspaniałym, tak, że go tamtejsze gazety dość nachwalić nie mogą. Gazeta *Transylwania* pisze, że gdy *Bosko* do *Hermansztadu* przybył, Dyrekcja tamtejszego Teatru nie pozwoliła mu pokazywać sztuk za tak wysoką cenę, iak w innych miastach. *Bosko* rozgniewał się o to, i gra w budzie umyślnie urządzonej, a to za cenę 40 i 20 groszy pol; przeznaczając wszystkie dochody na cele

dobroczynne, a nawet koszt nie opłaca z kassy, ale z swojej własnej kieszeni.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielecki Henr: Oby: z Domaradzyna; Chłkow Andr: Kup; Dąbrowski Leon: Lekarz; i Xżna Gedrońc Elżb; z Rosji; Kondracki Piotr Dokt: z Petersburga; Lejnocki Max: Aptek: z Łęczycy; Magnus Fr: Bankier z Berlina; Pawłow Grzeg: Dok: z Petersburga; Pieniążek Tytus Oby: z Tymianki; Puszc Robert Oby: z Mnichowa; Rulikowski Ant: Oby: z Świerczewa; Sławianowski Leon Sęd: z Jachowa; Zaleski Jan Mecen: z Grabiey; Zieliński Piotr Oby: z Gdańska. (G. P.)

DONIESIENIA.

W dalszym ciągu licytacji, Buchomości po niegdy Stanisławie Hr. Grabowskim Kontrolerze Jeneralnym, Prezydującym w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, pozostałych, w gmachu Rządowym przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1286 położonym, sprzedane zostaną w dniu 9/21 Września r. b. o godz: 4ej po południu, **POWOZ** Landarowy mało używany z rekwizytami, **POWOZ** stary, i **KOCZYK** lekki czyli Feton, oraz **MUNDUR** haftowany klasy 3ej; zaś w dniu następnym i dalszych, o godz: 4ej po południu, sprzedane będą **MEDALE** i **NUMIZMATY**, o których poprzednio było doniesieniem, za pieniądze w moniecie zaraz płacić się mające. Masłowski, Rejent K. Z. G. W.

Z powodu wyjazdu, są do zbycia przy ulicy Chmielej pod Nr 1524, na 1m piętrze, rozmaite **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe i iesionowe, roboty lepszych Majstrów; **LUSTRA**, **SZAFY**, **PARAWANY** i t. p.; w tymże domu są do sprzedania dwa **KONIE** rosłe, dobrze ucieżdzone, Chomonty ruskie i angielskie, Sanki, i Pojazd zupełnie nowy.

Cztery **KONIE** gniade, powozowe, młode, zdrowe i dobrze ucieżdzone, razem lub po parze, znajdując się do sprzedania przy ulicy Granicznej pod Nr 1077. Widzieć je można codziennie z rana o godzinie 8 do 9ej, i po południu od 3ej do 5ej.

Dla porządnego Kawalera, są dwa **POKOJE** i Przedpokój, do ujęcia od Sgo Michała r. b. przy ulicy Kraków: przedmi: Wiadomość przy tejże ulicy w Księgarni Kantora Informacyjnego Kaczanowskiego, w pałacu Potockich.

OGONKI i różne cząstki Soboli, za niską cenę do zbycia, w prawem skrzydle domu zwanym Zienteckich, ulica Aleksandra.

SKŁAD DRZEWA Opalowego, exstujący przez lat kilka pomiędzy ulicami Topiel i Ohożną, przeniesiony został za ulicę Topiel, obok Wału prowadzącego do Wisły. O czem Właściciel rzeczono Składu donosi, że sprzedać Drzewo suche i zdrowe, w większych partjach i częściami, po cenach stałych i natychmiast lub podług życzenia odwozi. Niechay fatygować się na miejsce, może zamówić takowe w mieszkaniu podpisanego przy ulicy Nowy-Świat, w domu XX. Misjonarzy, obok Urzędu Loterji. J. Sikorski.

KAMIENICA masyw murowana, dwu piętrowa, przy jednej z pryncypalnych ulic miasta Warszawy położona, czyniąca rocznego dochodu netto Rsr. 480, jest do sprzedania z wolnej ręki za sumę Rsr. 5.400. Wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 627, u Właściciela domu, na dole.

POWOZIK lekki, mało używany, zdalny nawet i na Dorożkę, jest do sprzedania. Wiadomość wziąć można pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-świat na 1m piętrze, wchodząc ze schodów po lewej stronie.



WYŻLICA zwana (Malwa), doia 14 b. m. zgineła z pod Nru 483 przy ulicy Miodowej. Jest wzrostu średniego, niedawno po ożczeniu, ma na tle białym kasztanowate łaty, łeb, uszy i strychalec kasztanowate, tylko sam koniec biały, na jednej tylnej nodze pazur rysi zwany. Na obu tylnych łopatkach blisko strychulca sierść wytarta. Kto pewną udzieli wiadomość o powyższej Suce pod Nr 483, otrzyma nagrody zł. 20; zaś nieprawnie ją zatrzymujący, narazi się na nieprzyjemne skutki.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 12. **TEATR WIELKI.** Dziś, przed *Djabelkiem kulawym*, zamiast aktu *Normy*, będą: 5ty raz *Ranon* z *Chórem*, T. Nideckiego, i 2gi akt *Córki Regimentu*.

TEATR ROZMAITO. Jutro, *Młody Mąż*.

Mamy zaszczyt zawiadomić Sz: Publiczność, że pierwszy raz tego roku, w czasie trwania Jarmarku w Łowiczu, przy ulicy Warszawskiej, Nro 196, blisko wielkiego rynku, dostać będzie można naszych **WYROBÓW**, iako to: **CUKIERKÓW** w najlepszym smaku, funt po zł. 3; **MAKARONIKÓW** palonych, **MIGDAŁÓW** i różnych innych **CUKIERKÓW**, funt po zł. 3; **MARCEPANÓW** i francuskich glazurowanych **CUKRÓW**, zł. 4; **KARMEŁKÓW** w najlepszym gatunku, zł. 3; średni gatunek **KARMEŁKÓW**, funt zł. 2; **TORTÓW** różnej wielkości po cenie taniej; **CZEKOLADY** funt zł. 2 1/2, z Wanilią, funt zł. 3.

C. Grohnert et Comp.

PIWO BAWARSKIE

z FABRYKI

PIOTRA STEINKELLER

w **ZARKACH**,

w **ŁODOWNI KONSERWOWANE**,

Sprzedać się na Oksyty poiedynczo, oraz na Butelki w partjach niemniejszych iak sztuk 30, w Domu przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

W Łowiczu urządzony jest **SKŁAD KOMISSOWY** u PP. *Toeplitz* i *Spółka*, którzy Szano: Obywatelom tamtejszej okolicy, na każde żądanie takowego dostarczają.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Sandacz po polsku, Szczupak dwoiaki, Karp z sosem, Okoń po hollenders; Lin z kapusta, Karaś, Węgór z sosem, Kotlety rybne, Naleśniki, Zupa rybna i sliwkowa, Potrawy mięsne.— Obiad: Zupa sliwkowa i szczawiowa, Rosół, Sztuka mięsa na potrawę, Ryby, Pieczyste, Legumina.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się dla Warszawy, wiadomość o nowem dziele p. t: *Kataleptyk*, powieść ogłoszona przez *Eleonorę Styrmer*, 2T., stronie 510, wydanie ozdobne, cena zł. 15; sprzedać się w Księgarni pod firmą Zawadzkiego i Węckiego Nro 415, na Krakows: Przedm: w pałacu Potockich. (Napierwszej stronie tego ogłoszenia, w 2gim wierszu, zamiast: *wrażenia*, czytaj: *wrażenie*; w wierszu 4tym, zamiast: *geniusz*, powinno być: *jeniusz*; a w 6tym zamiast: *poetycznej*, *poetyczny*.)